

względem dzieła to wymaga rychłego udostępnienia nauce światowej przez opublikowanie go w języku bardziej od polskiego znanym⁵. Wreszcie wyrazić należy nadzieję, że tak jak praca Friedberga o poniekąd polemicznym anty-niemieckim charakterze była niezbędna, tak pojawienie się jej umożliwi nauce historycznej w Polsce wykroczenie poza orbitę dyskusji polsko-niemieckiej i jej kompletne usamodzielnienie.

Michał Szczaniecki.

Ganshof F. L.: Qu'est ce que la féodalité? Neuchatel — Bruxelles 1947. Str. 206.

Ustrój lenny doczekał się w przeciągu ostatnich lat szeregu monumentalnych opracowań. Prace Mitteis'a (Lehnrecht und Staatsgewalt) i nieodżałowanego, tragicznie zmarłego Marc Blocha (La société féodale t. I/II) wysunęły nową problematykę ustroju lennego, z jednej strony, z drugiej zaś strony podały cały szereg niezwykle sugestywnych, nowych sformułowań. Wspomnieć wreszcie trzeba o licznych pracach, opublikowanych w latach wojennych, które przyczyniły się wydatnie do pogłębienia znajomości ustroju lennego w poszczególnych krajach; należą tu prace Stentona i Stephensona dotyczące Anglii, Lemaignier'a dotyczące Francji, Noël Didier'a dotyczące hrabstwa Hainaut oraz znakomite studia Claude Cahen'a poświęcone feudalizmowi w normandzkiej Italii i Syrii. W tych warunkach pojawienie się niewielkiej rozmiarami, popularnej książki prof. Ganshofa wywołać musi żywe zainteresowanie świata naukowego. (Omawiana książka stanowi n. b. drugą uzupełnioną edycję wydania opublikowanego już w 1944 w „Collection Lebègue” (nr 53). Po książce tej przecież spodziewać się można co najmniej autorytatywnej, a tak bardzo potrzebnej, zwięzłej syntezy na temat najnowszych wyników badań nad ustrojem lennym.

Mimo woli nasuwa się czytelnikowi chęć zestawienia i porównania książki prof. Ganshofa z pracą prof. Calmette'a. (La société féodale, Paris 1932), pracą temu samemu tematowi poświęconą, popularną i rozmiarami do książki Ganshofa zbliżoną. I otóż okaże się, że ujęcie tematu w obu książkach jest całkowicie odmienne. Calmette (podobnie zresztą jak później Bloch) zajmują się społeczeństwem feudalnym „la société féodale” w szerokim, pełnym znaczeniu tego słowa. Ganshof, podobnie jak Calmette, traktuje feudalizm jako zjawisko wyłącznie zachodnio-europejskie, średniowieczne. Różnica między ujęciami Calmette'a i Ganshofa leży jednak w tym, że Ganshof zajmuje się w swej książce jedynie feudalizmem w ścisłym, prawnym i technicznym znaczeniu. Sugerując istotnie ważną poprawkę w terminologii naukowej, proponuje przeciwstawienie terminu

⁵ Już po oddaniu niniejszej recenzji do druku z prawdziwą radością dowiedzieliśmy się, że Instytut Zachodni przygotowuje wydanie angielskie tej pracy.

„régime féodal”, wzgl. „société féodale” terminowi „féodalité”. Ta „féodalité”, której poświęcone jest omawiane studium, zdefiniowana jest przez autora jako zespół instytucji tworzących i określających: 1. zobowiązania dotyczące posłuszeństwa i usług — głównie natury wojskowej — ze strony człowieka wolnego, zwanego „wasalem” na rzecz innego człowieka wolnego, zwanego „seniorem”, oraz 2. określających obowiązki opieki i utrzymania ze strony seniora na rzecz wasala; ten obowiązek utrzymywania wasala przez seniora pociąga za sobą najczęściej nadanie „lenna”. — Ostatecznie więc książka Ganshofa zajmuje się niemal wyłącznie zagadnieniami „prawa lennego” i jego historii, skoro używany przez niego termin „féodalité” (w sensie ścisłym) oznacza jedynie system urządzeń lenno-wasalskich (institutions féodo-vassaliques). Zagadnienia zaś ustroju społecznego i państwowego schodzą na plan drugi; autor uwzględnia je tylko w tym zakresie, w jakim oddziaływały one bezpośrednio na urządzenia „lenno-wasalskie”, względnie, w jakim same wpływowi lennemu podlegały.

O ile z tytułu wspomnianego ograniczenia tematu nie można autorowi stawiać żadnego zarzutu, o tyle jednak wyrazić można poważne zastrzeżenia z powodu ograniczenia przezeń studium do wyłącznej niemal analizy stosunków lennych francuskich i niemieckich. To ograniczenie terytorialnego zakresu badań wynagradza nam przecież autor wprowadzeniem naogół zbyt mało znanej dokumentacji z terenu Flandrii i Dolnej Lotaryngii. Jest to moment o doniosłym znaczeniu: kraje te, jak słusznie autor stwierdza, posiadają duże bogactwo źródeł o pierwszorzędnym znaczeniu dla ustroju lennego w XI—XIII wieku. Te zasoby archiwalne „krajów między dwoma” (pays d'entre deux) były niewątpliwie mało wykorzystywane w dotychczasowych badaniach. Nadmienić można, że wartość źródeł „lennych” wspomnianych krajów jest nieminiejszą dla stosunków w czasach od XIII-go w. późniejszych. Kapitalnym na to dowodem jest znakomita praca Noël Didier: *Le droit des fiefs dans la coutume de Hainaut au moyen-âge* (Paris 1945).

Po zwięzłym omówieniu pierwszych początków feudalizmu, autor kolejno w dwu odrębnych częściach analizuje feudalizm w dobie karolińskiej i feudalizm klasyczny (X—XII i pocz. XIII w.). Takie wyodrębnienie dwu epok feudalizmu jest szczególnie cenne w książce o charakterze popularnym — podkreśla ono w sposób nader sugestywny ewolucję, jakiemu podlegało prawo lenne na przestrzeni wieków. Moment ten nie zawsze jest należycie doceniany w literaturze naukowej. Prof. Ganshof zawdzięcza swe wybitne stanowisko we współczesnej nauce europejskiej, w wydatnej mierze, dawnym swym studiom dotyczącym ustroju lennego w dobie karolińskiej. Ta osobista predylekcja autora dla okresu karolińskiego wywarła też pewien wpływ na układ samej pracy: początkom feudalizmu i feudalizmowi w epoce karolińskiej poświęcił on

81 stron na 194 stron tekstu, feudalizm klasyczny omówiony jest na 107 stronach. Układ ten nie zdziwi nas przecież wcale, jeżeli uwzględnimy fakt, że zagadnienia lenne w odniesieniu do okresu późniejszego od końca XIII-go wieku naszkicowane zostały na 3 zaledwie stronach. Autor trafnie podkreśla, że instytucje lenne w czasie tym przestały stanowić element istotny dla ustroju politycznego i społecznego Europy zachodniej; stanowią już one jedynie przeżytek pozbawiony właściwej swej treści. Obserwacja nader słuszna, kontrakt lenny z XIV-go w. kryje za fasadą lenną elementy nie z lennem nie mające wspólnego. Już przecież Mitteis dobitnie podkreślił, że ustrój lenny dochodzi do szczytowego punktu swego rozwoju w połowie XII-go w. — poczym następuje dekadencja. Nie też dziwnego, że autor w książce swej kładzie główny akcent na epoce poprzedzającej ten moment. Dlatego również jest rzeczą niezwyklej wagi, by historycy prawa polskiego uświadamiali sobie należycie, że fala wpływów lennych uderzyła o Polskę w momencie, kiedy ustrój lenny na Zachodzie znajdował się już w stadium rozkładu!

W pracy Ganshofs zauważyć można bardzo silne wpływy Mitteisa. Autor słusznie wyraża się o jego „*Lehnrecht und Staatsgewalt*”, jako o najlepszej książce, jaką kiedykolwiek napisano na temat prawa lennego. Dla Mitteisa, problem walki prawa lennego z państwem stanowi najistotniejsze zagadnienie prawno-historyczne wieku X-XIII, ten problem jest też głównym problemem jego dzieła. Ganshof również poświęca dużo uwagi stosunkom między instytucjami lenno-wasalskimi a państwem. Podobnie jak Mitteis, a w nauce francuskiej w szczególności Fr. Olivier-Martin, uznaje za rzecz podstawową wyodrębnienie stosunków osobistych od rzeczowych w prawie lennym. Te elementy osobiste (wasalskie) występują normalnie jako elementy konstrukcyjne w ustroju państwowym. W zgodzie z Olivier-Martin'em przyjmuje w ostatecznej konkluzji, że ustrój wasalski i władza królewska nie stanowią instytucji nawzajem się wykluczających, przeciwnie, istniały w prawie lennym elementy, które umożliwiły rozwój władzy królewskiej. Autor niewątpliwie ma tu na myśli to, co Mitteis sformułował jako „elementy centrypetalne” prawa lennego¹.

Nie wchodząc w analizę szczegółów omawianej pracy, podkreślić należy że zasługuje ona na trwałe miejsce we wszystkich bibliotekach mediewistycznych, i to nie tylko jako zwięzła, popularna synteza prawa lennego, lecz jako praca zawierająca szereg nowych sformułowań naukowych, uzasadnionych materiałem źródłowym naogół mało znanym.

Michał Szczaniecki

¹ Autor niniejszej recenzji oddał ostatnio do druku w „Rocznikach Historycznych” studium na temat elementów konstrukcyjnych w prawie lennym.